



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPAE

**FAE Policy Paper  
nr 34/2014**

**Karol KACZOROWSKI  
Joanna BOCHEŃSKA**

## **Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii**



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

*Regiony Syrii zamieszkane w większości przez Kurdów, które w listopadzie 2013 roku ogłosiły autonomię i połączyły się pod wspólną nazwą Rodzawa, dzielą się na trzy kantony – Efrin, Kobane i Dżazira (kurd. Cizîrê). Ich mieszkańcami są różne grupy etniczne - Kurdowie, Arabowie, Asyryjczycy, Turkmeni i Ormianie, jednak to ta pierwsza grupa dominuje liczebnie i politycznie na większości tych terenów. Mimo owej dominacji Kurdowie w Syrii często podkreślają wielokulturowość swojej autonomii i potrzebę oddania głosu mniejszościom etnicznym i religijnym.*

Sama nazwa autonomii („Rodzawa”) oznacza „Zachód” i pochodzi od określenia *Rodzavayê Kurdistanê* (w dialekcie *kurmandzi* – „Zachodni Kurdystan”), które Kurdowie stosują w odniesieniu do ziem traktowanych jako część rodzimej krainy geograficznej, znajdujących się w granicach współczesnej Syryjskiej Republiki Arabskiej. Użycie kierunków geograficznych zamiast przymiotników związanych z nazwami państw, w obrębie których leży Kurdystan (np. Zachodni Kurdystan zamiast Kurdystan Syryjski) ma na celu podkreślenie przynależności terenów do kultury kurdyjskiej, która miała poprzedzać władzę suwerenów współczesnych krajów.

Za sprawą heroicznej obrony Kobanê przed ofensywą oddziałów Państwa Islamskiego (IS), w ostatnich miesiącach uwaga międzynarodowej opinii społecznej zwrócona jest właśnie na tę część Rodzawy. By zrozumieć lepiej współczesną sytuację Kurdów w Syrii, warto jednak poznać bardziej całościowy obraz tego obszaru autonomicznego.

### Zarys sytuacji w regionie

Zgodnie z szacunkami kurdyjskiego badacza społecznego Îsmeta Şerîfa Wanlîgo, opublikowanych w ostatniej dekadzie XX w., w regionach Efrin, Kobanê i Dżazira mieszkało odpowiednio 300, 60 i 400 tysięcy Kurdów. Liczba ta z pewnością uległa zmianie ze względu na przyrost naturalny w ciągu ostatnich dwudziestu lat oraz liczne migracje po 2011 roku, związane z wojną domową w Syrii. W naukowych monografiach opublikowanych już w obecnym stuleciu, a dotyczących Kurdów, ich liczbę w Syrii szacuje się na od półtora do dwóch i pół milionów. Szacunkowe dane z połowy 2014 roku mówią o ponad 4 milionach mieszkańców Rodzawy, włączając w to różne grupy etniczne i religijne, w tym wyznawców Asyryjskiego Kościoła Wschodu, Chaldejczyków, Jazydów i muzułmanów. Ów przyrost



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

liczby mieszkańców tego regionu można zapewne wiązać z ucieczką części ludności arabskiej i członków różnych mniejszości przed Państwem Islamskim. Do czasu ofensywy IS na kanton Kobanê (podjętej na przełomie sierpnia i września 2014 roku), stanowił on bezpieczną przystań dla wielu uchodźców z innych części Syrii.

Tereny współczesnych autonomicznych kantonów: Efrin, Kobanê i Dżazira odpowiadają w dużej mierze zasięgowi historycznych kurdyjskich krain *Kurd-Dagh*, *Arab-Pinar* i *Cazira*, znajdujących się w obrębie terenów określanych jako *al-Sham* (która to nazwa używana jest co najmniej od czasów Abbasydów w odniesieniu do obszaru Syrii).

### *Efrin*

Znajdujący się na północnym-zachodzie Syrii kanton Efrin bierze swoją nazwę od miasta stanowiącego jego stolicę, zaś dawne określenie odwoływało się do tureckiego brzmienia nazwy „Kurdyjska góra” (*Kürt Dağı*). Po ogłoszeniu autonomii, do pełnienia funkcji premiera kantonu wybrano kobietę – Hêvî Îbrahîm. Co ciekawe, w regionie Efrin najpopularniejszym wyznaniem jest *hanaficka* szkoła sunnickiego islamu, która dominuje między innymi w Turcji, chociaż Kurdowie (także na północy) są w większości wyznawcami szkoły *szafickiej*. Ze względu na swoje zachodnie położenie, kanton Efrin graniczy z terenami Syrii zarządzanymi przez siły rebelianckie walczące z prezydentem Baszarem al-Assadem. Ugrupowaniem, które stanowi największe zagrożenie dla Kurdów w tej części Syrii, jest Front al-Nusra (*Dżabhat al-Nusra*), będący oficjalną „reprezentacją” Al-Kaidy w Lewancie.

### *Kobane*

Najmniejszy spośród regionów wchodzących w skład Rodżawy – Kobanê – składa się z miasta o tej samej nazwie (które w oficjalnej administracji syryjskiej zwane było Ayn-al-Arab, a w Turcji nazywane jest Arab-Pinar) oraz z wiosek go otaczających. Częstym błędem w doniesieniach medialnych jest traktowanie Kobanê jako stolicy całego regionu Kurdystanu Zachodniego, podczas gdy jest to jedynie najważniejsza osada kantonu o tej samej nazwie. Jeżeli już mielibyśmy uznać jakieś miasto Rodżawy za jej stolicę, to byłoby nią znajdujące się w kantonie Dżazira miasto Qamişlo. To tam Najwyższa Rada Kurdyjska, składająca się z członków dwóch największych kurdyjskich ugrupowań politycznych w Syrii, ogłosiła w listopadzie 2013 roku autonomię.



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

Trudno także zgodzić się z niektórymi komentarzami, jakoby Kobanê nie miało strategicznego znaczenia w wojnie z kalifatem. Centralne względem innych kantonów położenie tego miasta oraz fakt, że swe siedziby w nim mają zarówno dominująca obecnie, lewicowa Partia Unii Demokratycznej (kurdyjski skrót PYD), Najwyższa Rada Kurdyjska (której połowę stanowią opozycyjni delegaci Kurdyjskiej Rady Narodowej), jak i jedna z partii asyryjskich – przesądza o dużym politycznym i propagandowym znaczeniu tej aglomeracji. Będąc od 2012 roku miejscem relatywnie chronionym od walk syryjskiej wojny domowej, Kobanê stanowiło też miejsce migracji mniejszości, obawiających się postępów Państwa Islamskiego. Liczba ludności enklawy znacznie wzrosła, a wraz z nią potencjał kadrowy dla lokalnych sił kurdyjskich. Likwidacja tej enklawy to dla sił kalifatu konieczność, nie tylko w sensie politycznym, ale także czysto militarnym.

Od 15 września 2014 roku radykalni islamiści z IS prowadzą zmasowaną ofensywę przeciwko Kobanê, które znajduje się na krawędzi humanitarnego kryzysu i musi odpierać ataki, pozostając całkowicie odcięte od innych regionów Rodzawy. Heroiczna obrona tych terenów, prowadzona skutecznie przez Ludowe Jednostki Obrony (kurdyjski skrót YPG) – mimo odcięcia od dostaw sprzętu wojskowego i przy dysponowaniu zdecydowanie gorszym asortymentem broni niż islamiści – przykuła uwagę opinii międzynarodowej. Siły kurdyjskie w Kobane (czyli jednostki YPG, wspierane przez oddziały *Peszmergów* pochodzące z Autonomicznego Regionu Kurdystanu w Iraku) stanowią obecnie jedyne formacje, które w tej części Syrii stawiały skuteczny militarny opór postępowi Państwa Islamskiego. Kryzysowa sytuacja Kobanê stanowi także poważne wyzwanie dla polityki międzynarodowej Turcji, która wciąż pozostaje jedynym sąsiadem kantonu (nie licząc kalifatu).

### *Dżazira*

Ten największy na terytorium Syrii kanton kurdyjski (kurd. *Cizîrê*) – wraz z sąsiednimi terenami, zarządzanymi obecnie przez Turcję pod nazwą *Cizre* – stanowił niegdyś obszar kurdyjskiego księstwa Dżazira-Botan, gdzie kwitła kurdyjska kultura. W północnej części kantonu, gdzie znajduje się największe miasto – Qamişlo (zamieszkiwane również przez Asyryjczyków, Ormian, a także Arabów), panuje klimat korzystny dla rolnictwa, podczas gdy południowa część, gdzie największym miastem jest Hasaka, ma bardziej pustyнный charakter, a zamieszkuje ją często koczownicze plemiona arabskie.



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

### Historyczne uwarunkowania i znaczenie Zachodniego Kurdystanu

Zachodni Kurdystan – czy też inaczej ta część Kurdystanu, która znalazła się najpierw pod francuskim mandatem, a następnie w niepodległej Syrii – stanowi najmniejszą część ziem uznawanych przez Kurdów za ich kolebkę kulturową. Proporcjonalnie do Turcji, Iranu i Iraku, w Syrii mieszka także najmniej Kurdów. Dodatkową trudność w analizie fenomenu Rodżawy stanowi także pozostawanie kantonów w geograficznej separacji (co wynika nie tylko z sytuacji wojennej, ale także uwarunkowań historycznych i było odzwierciedlone także na rozmaitych mapach Kurdystanu, proponowanych przez stronę kurdyjską). Na skutek porozumień co do granic, zawartych pomiędzy Republiką Turcji a Francją (która po pierwszej wojnie światowej administrowała terenami dzisiejszej Syrii) w 1921 i 1926 roku, region Dżaziry został podzielony pomiędzy dwa państwa, Kurd-Dagh i Arab-Pinar oddzielone od znajdujących się na północ kurdyjskich krain, a Turcji przypadły zaś zamieszkane przez Arabów regiony Gaziantep i Harran.

Po klęsce powstania Szecha Saida w Turcji w 1925 roku, którego głównymi uczestnikami byli Kurdowie, oraz wobec pogarszającej się sytuacji Kurdów w tym kraju, wielu z nich uciekało do Syrii, gdzie do 1946 roku byli akceptowani przez francuską administrację. Mimo więzów językowych, religijnych, historycznych i politycznych z Północnym Kurdystanem (tureckim), nie jest prawdą, że większość kurdyjskich mieszkańców Rodżawy (czy też jej politycznych aktywistów) była uchodźcami z Turcji. W Dżazirze, która przyjęła najwięcej Kurdów z Turcji, liczba przybyszy nie przekraczała 10 proc. dotychczasowej liczby ludności kurdyjskiej. Faktem jest jednak, że Syria przez wiele lat była miejscem, z którego operowali kurdyjscy politycy sprzeciwiający się państwu tureckiemu. Wielu z przedstawicieli partii *Xoybûn* („Niepodległość”) rekrutowało się właśnie z regionu Dżazira. Partia ta była głównym organizatorem powstania pod Araratem, które wybuchło w Turcji w latach 1927-1930. Z terenów Syrii operował także przez długi czas (aż do wydalenia w 1998 roku) Abdullah Öcalan, założyciel i lider Partii Pracujących Kurdystanu (PKK). To właśnie związki Kurdów w Syrii z tą (niegdyś radykalnie) lewicową organizacją, uznawaną do dzisiaj przez wiele krajów (m.in. UE i Stany Zjednoczone) za terrorystyczną, stanowią trzon kontrowersji w stosunkach międzynarodowych, zwłaszcza z Turcją. Pamiętać należy że obozy PKK w Syrii były akceptowane i wspierane przez władze syryjskie, które



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

chciały w ten sposób wywrzeć nacisk na Turcję, z którą miały zatarg o region Hatay (dawna nazwa to Sandżak Aleksandretty; w 1938 roku przypadł on Turcji) oraz o gospodarowanie wodami Eufratu. Stąd też bierze się pewna sympatia na linii PKK – reżim Baszara al-Assada, którą dzisiaj Turcja tak skwapliwie Rodżawie wypomina. Dzięki tym związkom Kurdowie zdołali jednak być może zapewnić sobie nietykalność ze strony wojsk rządowych podczas toczącej się od 2011 roku wojny domowej w Syrii.

Z drugiej strony nie należy zapominać, iż Kurdowie podlegali w Syrii wielu represjom. Wspieranie kurdyjskiej opozycji w kraju sąsiada i prześladowanie własnej ludności kurdyjskiej to dość paradoksalna, ale zgodna polityka wszystkich czterech państw, na których terytorium znajduje się obecnie obszar Kurdystanu. W Syrii, w ramach przeciwdziałania tendencjom nacjonalistycznym wśród Kurdów w latach 60. XX w., władze ogłosiły wymianę dowodów osobistych, w wyniku której wielu Kurdów nie otrzymało żadnych nowych dokumentów. Tym samym stali się oni bezpaństwowcami, nie mogącymi ubiegać się o oficjalną pracę. Polityka władz Syrii wiązała się wówczas z obawą przed działalnością, założonej w 1957 roku, Demokratycznej Partii Kurdystanu w Syrii (która wchodzi obecnie w skład Kurdyjskiej Rady Narodowej) oraz popularności ruchu Mustafy Barzaniego, który był przywódcą tej partii w Iraku i Iranie i przez długie lata głównym organizatorem zbrojnej kurdyjskiej opozycji w Kurdystanie. Zabroniony był także język, a nawet publiczne wykorzystywanie kolorów związanych z kurdyjską flagą: żółtego, zielonego i czerwonego.

Oprócz znaczenia politycznego, Zachodni Kurdystan ma także duże znaczenie kulturowe dla Kurdów. To tu w czasach mandatu francuskiego powstało szereg czasopism, w tym *Hawar* redagowane przez Celadeta Bedirxana, które od 1932 roku propagowało nową, łacińską wersję alfabetu kurdyjskiego. Z Zachodnim Kurdystanem związani byli także znani kurdyjscy pisarze i poeci jak: Cigerxwin, Osman Sabri, Qedri Can i Nuredin Zaza.

### Arabska Wiosna i powstanie Rodżawy jako demokracji partycypacyjnej

Na początku XXI w. Kurdowie w Syrii kilkakrotnie prowadzili protesty przeciwko polityce władz kraju. Znaczące zamieszki wybuchły między innymi po meczu piłki nożnej w Qamişlo w 2004 roku, podczas, którego kibice drużyny z centralno-wschodniego miasta



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

Dajr az-Zaur wywiesili portret Saddama Husajna (odpowiedzialnego między innymi za ludobójstwo ludności kurdyjskiej w Halabdy). Siły porządkowe Syrii, by odzyskać kontrolę nad miastem pełnym Kurdów domagających się praw do kultywowania własnej kultury, krwawo stłumiły zamieszki, zabijając co najmniej trzydzieści osób. Zdaniem Jordi Tejela – autora wydanej w 2008 roku monografii na temat Kurdów w Syrii – rebelia w Qamişlo stanowiła pierwsze wydarzenie, które poruszyło wszystkie kurdyjskie regiony w kraju (a także grupy w największych miastach – Damaszku i Aleppo), zyskało sympatię opozycji syryjskiej oraz wyrazi solidarności w innych częściach Kurdystanu. Niemniej wielu Kurdów czuło się pozostawionych bez wyraźnego wsparcia ze strony arabskiej, stąd duża ich część podchodziła później z rezerwą do Arabskiej Wiosny.

Nawet jeśli traktować ową postawę jako właściwą większości Kurdów w Syrii, niezaprzeczalne są fakty uczestnictwa wielu przedstawicieli tej grupy etnicznej w protestach wiosną 2011 roku. Jedną z pierwszych decyzji Baszara al-Assada, mających w 2011 roku załagodzić stosunek obywateli do władz, było także nadanie obywatelstwa dotychczasowym bezpaństwowcom. Pewnym dowodem uczestnictwa syryjskich Kurdów w Arabskiej Wiosnie jest także powołanie w 2012 roku na przewodniczącego Syryjskiej Rady Narodowej – opozycyjnej organizacji z siedzibą w Stambule – Kurda, Abdulbaseta Sieda. Kurdyjskie partie polityczne w Syrii (zarówno założona w Erbilu koalicja pod nazwą Kurdyjska Rada Narodowa, jak i lewicowa, inspirowana się PKK, Partia Unii Demokratycznej, PYD) odzęgnywały się jednak od bezpośredniego przystąpienia do Syryjskiej Rady Narodowej, zarówno ze względu na brak zgody na powojenny kształt zarządzania kurdyjskimi terenami, jak i pragmatyczną konieczność unikania konfliktu z reżimem Baszara al-Assada.

Zdaniem niektórych komentatorów, to właśnie bierna zgoda na zajęcie regionów Kobanê i Efrin przez siły syryjskiego dyktatora przyczyniła się najbardziej do możliwości powstania autonomicznych regionów Rodzawy. Pewien rodzaj oporu ze strony sił rządowych napotkano zaś w innych regionach (między innymi wokół miast Qamişlo i Hasaka), co sprzyjało ograniczonej współpracy Kurdów z syryjskimi rebeliantami. Kurdowie z Ludowych Jednostek Obrony (YPG) oraz Kurdyjki z Kobięcych Jednostek Obrony (YPJ) nie prowadzili otwartej wojny z Wolną Armią Syryjską, doszło jednak do starć z islamskimi grupami rebelianckimi (m.in. Frontem al-Nusra), które mogły żywić niechęć do kurdyjskiej



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

organizacji militarnej ze względu na jej lewicowe poglądy. Dochodziło także do starć pomiędzy różnymi organizacjami kurdyjskimi, a dominującą Partią Unii Demokratycznej oskarżano o dążenia do eliminacji (także fizycznej) opozycji. Sami przedstawiciele Partii przyznają zaś, że zależy im na jednej organizacji militarnej, tak by nie powstało kilka wojsk kurdyjskich mogących się potencjalnie zwalczać, co miało miejsce w latach 90. w Iraku.

Dzięki umiejętnym negocjacjom politycznym i zręcznej organizacji militarnej Kurdów w Syrii (częściowo dzięki pomocy prezydenta Autonomicznego Regionu Kurdystanu w Iraku Massuda Barzaniego), możliwe było ogłoszenie w listopadzie 2013 roku autonomii regionów Rodzawy oraz przyjęcie tymczasowej konstytucji (czy też *społecznego kontraktu*, jak wolą go nazywać kurdyjscy politycy). Warte uwagi teoretyków demokracji, badaczy społecznych, a także osób o sympatiach lewicowych jest to, że program polityczny Rodzawy zakorzeniony jest w ideach radykalnej demokracji partycypacyjnej (czy też procesualnej) autorstwa Murraya Bookchina. Ten amerykański filozof, w swoich rozważaniach wychodząc od marksizmu, doszedł do pomysłów bliższych nurtom ekologii społecznej i anarchizmowi, postulując radykalną decentralizację i samostanowienie małych obszarów umożliwiające życie zgodne z naturą i przeciwstawne do eksploatujących zasoby naturalne oraz ludzką pracę wielkich państw narodowych.

Ów niszowy myśliciel stanowił wielką inspirację dla Abdullaha Öcalana – lidera PKK, po jego pojmaniu w roku 1999. Na skutek swoich przemyśleń w więzieniu, oraz lektury dzieł Bookchina, ogłosił on odejście od marksizmu-leninizmu i przyznał się do błędów nacjonalizmu. Owa zmiana programu politycznego Öcalana znalazła wyraz w odejściu od oficjalnego dążenia do ustanowienia państwa kurdyjskiego na rzecz działania mającego na celu demokratyzację całej Turcji i uzyskanie autonomii dla Północnego Kurdystanu. Wspomniana wolta ideologiczna niekoniecznie spotkała się ze zrozumieniem wśród wszystkich wcześniejszych zwolenników PKK. Co więcej, rozmawiając z obywatelami Turcji można się pokusić o stwierdzenie, że wiele osób nawet o niej nie wie, a część radykalnych zbrojnych organizacji powołujących się na PKK nie stosuje się do zaleceń lidera noszonego na sztandarach. To ostatnie zjawisko może być jednak charakterystyczne dla wielu szerokich mniejszościowych organizacji politycznych. Nacisk na lokalną samorządność i odejście od walki zbrojnej widoczny jest jednak wśród kurdyjskich polityków w Turcji oraz znalazł





## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

odzwierciedlenie wśród Kurdów w Syrii. Naczelny dokument podkreśla wagę umowy społecznej pomiędzy obywatelami Rodżawy, ich prawa do wolności poglądów i samostanowienia, wskazuje potrzebę udzielenia głosu mniejszościom. Jakość owej demokracji partycypacyjnej nie jest w pełni jasna, a w sytuacji wojny z radykalnym islamem bardzo możliwa jest dominacja PYD, niemniej Rodżawa pozostaje rzadkim przykładem demokracji partycypacyjnej w działaniu.

### Reperkusje sytuacji Kobanê w Turcji

Turcja przyjęła bardzo dużą grupę uchodźców, zarówno z jazydzkich terenów Szengalu (Irak), jak i z Rodżawy. Umożliwiła także (po wielu międzynarodowych naciskach) dotarcie do Kobanê oddziałów *Peszmergów* z Regionu Kurdystanu w Iraku, dzięki czemu doszło do historycznej militarnej współpracy Kurdów z Syrii (lewicowych) z Kurdami z Iraku (znacznie bardziej konserwatywnymi). Należy pamiętać o owych zasługach oraz trudnej sytuacji państwa tureckiego, które obawia się terrorystycznych odwetów oraz nie chce zostać otwarcie uwikłane w wojnę domową w Syrii. Niemniej polityka rządzącej Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) wobec Państwa Islamskiego (IS), a zwłaszcza jego ofensywy wobec Kobanê, wywołała negatywne komentarze, nie tylko wśród Kurdów, ale także międzynarodowej opinii publicznej. Sami przedstawiciele władz w Turcji, w tym prezydent Erdoğan, publicznie podkreślali, że ich zdaniem PKK (z którą prowadzili proces pokojowy) jest tak samo złą organizacją jak Państwo Islamskie, a Kobanê upadnie.

Wśród społeczności kurdyjskiej frustrację wzbudzało prowadzenie dialogu, a także możliwość ubicia targu z islamskimi terrorystami przez rząd turecki (w celu uwolnienia tureckich zakładników pojmanych w Mosulu). Jednocześnie kurdyjscy uchodźcy z Syrii byli początkowo przetrzymywani na granicy z Turcją, a kraj ten blokował międzynarodowe inicjatywy pomocy wojskowej dla kurdyjskich oddziałów YPG, pozostających pod oblężeniem IS. Obiegające media zdjęcia ścigania starszej kobiety uciekającej z Kobanê przez turecki pojazd z armatką wodną, zestawione z powściągliwym stosunkiem rządu do Państwa Islamskiego, oraz powstrzymywaniem Kurdów z Turcji przed dotarciem do Kobanê z wojskową pomocą, było źródłem bardzo negatywnych reakcji ze strony kurdyjskiej.



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

By sprzeciwić się blokadzie Kobanê, uznanej za ciche przyzwolenie dla Państwa Islamskiego, a jednocześnie wyrazić desperację w momencie, gdy radykalni islamiści wkroczyli do miasta, na początku października, powiązana z PKK kurdyjska Partia Pokoju i Demokracji (BDP) wezwała Kurdów do wyjścia na ulicę. W odpowiedzi na protesty władze użyły nie tylko armatek wodnych, gazu i gumowych naboju, ale także (zwłaszcza na terenie Północnego Kurdystanu) wojska, a w wyniku zamieszek zginęło około 31 osób (z czego większość kurdyjskiego pochodzenia). Protesty zyskały oddźwięk we wszystkich większych miastach Turcji. Mimo, iż większa część tak zwanych "Białych Turków" podchodziła negatywnie do owych manifestacji, brali w nich udział nie tylko Kurdowie, ale także działacze lewicowi i Alawici. W jednej z dzielnic Stambułu poparcie dla obrony Kobanê wyraziła młodzieżówka opozycyjnej kemalistowskiej Republikańskiej Partii Ludowej, używając w dodatku sloganu w języku kurdyjskim, co stanowiło najprawdopodobniej pierwszą wypowiedź członków tej partii w tym języku (uważanym przez część jej wyborców za symbol separatyzmu).

Po fatalnych zamieszkach, w celu załagodzenia sytuacji, BDP przystąpiła ponownie do negocjacji pokojowych z rządem, który udostępnił jej (wcześniej długo nie prezentowany) plan dalszej drogi pokojowej między państwem Tureckim a PKK.

### Rekomendacje dla Polski i UE

Warto zdawać sobie sprawę, że tocząca się w Syrii i Iraku krwawa wojna jest dla Kurdów (40-milionowego narodu bez własnego państwa) kolejną wielką szansą. Lata niepowodzeń nauczyły ich wielu rzeczy, w tym umiejętności twardego oporu, sprytnych negocjacji (często z dwiema stronami równocześnie) i coraz lepszego docierania do światowych mediów. Ich głos nie może być już dziś zlekceważony tak łatwo i niepostrzeżenie, jak w 1923 roku w Lozannie, czego dowodem jest chociażby międzynarodowa kariera nazwy Kobanê, którą do niedawna większość zachodnich dziennikarzy używałaby jedynie w wersji arabskiej (i to w pełnej nieświadomości, że istnieje jakaś inna).

Kurdyjski projekt autonomiczny, zarówno ten istniejący w Iraku, jak i ten rodzący się w Syrii, jest bez wątpienia jednym z najbardziej otwartych na wielokulturowość i demokrację,



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

co ma swój rodowód w kurdyjskiej kulturze i trudnych historycznych doświadczeniach tego narodu. Polska, pragnąca w swej polityce zagranicznej umiejętnie wykorzystywać własne doświadczenia z przeszłości, powinna poświęcić Kurdom i Kurdystanowi szczególną uwagę. Jest to bowiem przestrzeń, gdzie bagaż naszej historii może cieszyć się szczególnym zainteresowaniem. Umożliwienie dziś Kurdom docierania do elit politycznych Unii Europejskiej i wpływanie na ich uważne wysłuchanie powinno należeć do priorytetów polskiej polityki bliskowschodniej.

---

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

---

### FAE Policy Paper nr 34/2014

## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

**Autorzy: Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska**

**Joanna Bocheńska** – ekspertka Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae* oraz Fundacji im. Pułaskiego.

Doktor nauk humanistycznych, współtwórca Pracowni Studiów Kurdyjskich w Instytucie Filologii Orientalnej UJ.

Zajmuje się problematyką Kurdów i Kurdystanu, współpracując m.in. z Kurdyjskim Centrum Informacji i Dokumentacji w Krakowie.

**Karol Kaczorowski** – doktorant w Instytucie Socjologii UJ, związany z Katedrą Socjologii Ogólnej i Antropologii Społecznej AGH, absolwent Instytutu religioznawstwa UJ. Autor książki "Stambulska recepcja Arabskiej Wiosny i idei tureckiego modelu demokracji" (*Libron*, 2014). Członek zespołu badawczego w projekcie Instytutu Orientalistyki UJ: „Jak uczynić głos słyszalnym? Ciągłość i przemiany kurdyjskiej kultury i rzeczywistości społecznej w perspektywie postkolonialnej" ([www.kurdishstudies.pl](http://www.kurdishstudies.pl)). Jego zainteresowania badawcze oscylują wokół antropologii kulturowej, antropologii polityki i socjologii religii.



## Wojna z Kalifatem: kurdyjskie enklawy w Syrii

FAE Policy Paper nr 34/2014

Karol Kaczorowski, Joanna Bocheńska

### Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego „*Amicus Europae*”

Aleja Przyjaciół 8/5  
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax: +48 22 629 48 16

email: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl), [www.fae.pl](http://www.fae.pl)

Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

#### Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.